

Joanna Helios
(Uniwersytet Wrocławski)

STEREOTYP PŁCI W DEBACIE O PRAWACH KOBIEC

ABSTRACT

GENDER STEREOTYPE IN THE DEBATE ABOUT WOMEN'S RIGHTS

The purpose of this article is to present the basic gender stereotypes and their impact on the development of women's rights. In this study we present two issues:

First, the social situation of women in different historical periods – from ancient times through disputes about feminism and gender; *secondly*, *gendered stigma* – an overview of basic gender stereotypes.

KEYWORDS: stereotype, feminism, women's rights, equality, gender

SŁOWA KLUCZOWE: stereotyp, feminizm, prawa kobiet, równouprawnienie, płć

W dzisiejszych czasach w cywilizowanych, demokratycznych państwach stereotypy związane z płcią mają mniejsze znaczenie aniżeli w poprzednich epokach, jednakże w różnych okresach historycznych owe stereotypy wpływały na sytuację społeczną, prawną i polityczną kobiet. Stereotypy, religia i utarte od dawna anachroniczne dla cywilizowanego społeczeństwa obyczaje ograniczały prawa kobiet i obarczały kobiety obowiązkami praktycznie bez prawa wyboru. Pewne stereotypy są tworamı czysto kulturowymi, wpojonymi przez społeczeństwo, przekazywanymi z pokolenia na pokolenie. Od wieków utarło się, że w każdym społeczeństwie zachowania mężczyzn i kobiet różnią się. Schemat tych różnic wszędzie układa się podobnie. Przyjmuje się, że to mężczyźni mają, czy też powinni mieć władzę. Natomiast kobiety to piastunki ogniska domowego, wyczulone na potrzeby innych. Mężczyźni są postrzegani jako myśliwi i wojownicy, kobiety jako zbieraczki i opiekunki. Chłopcy muszą się

opiekować małymi dziećmi, ale tylko w sytuacjach kiedy brak jest dziewczynek. Jednakże społeczeństwo wytworzyło stereotyp, że to dziewczynki są stworzone do opieki nad małymi dziećmi. Ponoć dziewczynki kłóć się między sobą o to, która z nich ma wziąć niemowlę na ręce, chłopcy niezbyt chętnie parają się tego typu zajęciami. Pewien izraelski uczyony stwierdził, że w domach, w których przeprowadzał doświadczenie, wielu rodziców dawało chłopcom lalki do zabawy. Chłopcy nie zmieniali im jednak pieluszek. Deptali lalki, chwyтали je za nogi i walili nimi w meble¹.

Stereotyp płci spowodował liczne problemy/spory o charakterze społecznym, politycznym czy prawnym. Sama płeć odnosi się do cech anatomicznych, a obecne od pewnego czasu *gender* dotyczy sfery kulturowej i społecznej. W sensie biologicznym podział na płcie ukształtował się wśród żywych organizmów 2 mld lat temu. Učení do tej pory nie potrafią wyjaśnić w sposób przekonujący, do czego pierwotnie ten podział był potrzebny. Zjawisko *genderyzmu* mieści się w debacie zawierającej pytanie o definicję płci. Problem męsko-żeński znalazł się w centrum gry politycznej, bo o prawa do zawierania związków partnerskich, małżeństw, a nawet posiadania dzieci upomnieli się działacze ruchów gejowskich oraz feministycznych, którzy w wielu krajach wymogli na politykach zmianę ustawodawstwa².

Wśród feministek (Evelyn Fox Keller) panuje przekonanie, że do stworzenia nowej męskiej ideologii i praktyki naukowej przyczyniły się szersze kulturowe i społeczne zmiany w relacjach między płciami. Zdaniem Keller rosnący autorytet nauki złączonej z wartościami męskimi przyczynił się do wzmocnienia nowych podziałów między płciami w szerszym kontekście społecznym. Więż między kobiecością, emocjami i subiektywnością przeciwstawiono męskiej obiektywności i racjonalności, wraz z tym, jak we wczesnym kapitalizmie przemysłowym „odgraniczenie sfer” zaczęło charakteryzować podział pracy między mężczyzną a (należącą do klasy średniej) kobietą³.

-
- 1 J.R. Haris, *Geny czy wychowanie? Co wyrośnie z naszych dzieci i dlaczego*, Wydawnictwo Czarna Owca, Warszawa 1998, s. 242.
 - 2 P. Walewski, *Wojna o płeć*, „Niezbędnik inteligenta” 2015, nr 1: *Bioetyka. Spory na śmierć i życie*, wydanie specjalne „Polityki”, s. 22–27.
 - 3 T. Benton, I. Craib, *Filozofia nauk społecznych. Od pozytywizmu do postmodernizmu*, tłum. L. Rasiński, Wydawnictwo Dolnośląskiej Szkoły Wyższej Edukacji TWP, Wrocław 2003, s. 79.

Rola płci miała w historii ogromne znaczenie jeśli chodzi o kształtowanie się katalogu praw jednostki.

W związku z powyższym w niniejszym opracowaniu zaprezentowano dwie kwestie:

- *po pierwsze*, sytuację społeczną kobiet w różnych okresach historycznych – od starożytności poprzez feminizm i spory o *gender*;
- *po drugie, upłciowiona stygmatyzacja* – przegląd podstawowych stereotypów opartych na płci.

I

W starożytnej Grecji i Rzymie dominował patriarchalizm. Kobiety zasadniczo pełniły trzy podstawowe role: żony, kapłanki i prostytutki. Najmniejszą „władzę” posiadały żony. Istniał wyraźnie zarysowany podział na sferę publiczną i sferę prywatną. Sfera publiczna była zamknięta dla kobiet, nie miały one do niej dostępu, z kolei w sferze prywatnej były zamknięte, gdyż od przyścia na świat dziewczynki były przygotowywane do spełniania obowiązków gospodyni. Samo zawarcie małżeństwa zostało sprowadzone do transakcji kupieckiej⁴.

Literatura grecka odzwierciedla stosunek do kobiet. Dla przykładu Platon uznawał kobietę za istotę „z drugiej ręki”. Historyk Hezjod traktował kobietę jako kwintesencję zła, pułapkę stworzoną przez Zeusa dla śmiertelnych⁵. Ponadto Grecy uważali za niemożliwe obcowanie intelektualne z kobietą. Wyjątek stanowiły wykształcone i błyskotliwe prostytutki – hetery, które mężczyźni z uwagi na ich intelektualne przymioty, traktowali jako osoby⁶.

W starożytnym Rzymie wpływ kobiety na życie domowe z czasem zwiększył się. Jednakże to ojciec decydował o realizacji aktu małżeńskiego. Zdarzało się, że w tym okresie historycznym kobiety dziedziczyły poważne majątki, te, które miały wykształcenie uczestniczyły w życiu towarzyskim na równi z mężczyznami. Dzięki tym przywilejom wzrosła

4 M. Bogucka, *Gorsza pleć. Kobieta w dziejach Europy od antyku po wiek XXI*, Wydawnictwo Trio, Warszawa 2005, s. 24–25.

5 *Eurypides. Tragedie*, tłum. J. Łanowski, Warszawa 1989, s. 280.

6 S. de Beauvoir, *Druga pleć*, tłum. G. Mycielska, M. Leśniewska, Wydawnictwo Czarna Owca, Warszawa 2014, s. 142.

pozycja kobiety w jej własnej rodzinie. Pojawił się kult „rzymskich matron”⁷.

Nad całym okresem średniowiecza ciążyły stereotypy związane z rolą kobiety w życiu i w rodzinie. Ojcowie, małżonkowie, także spowiednicy decydowali o tym co kobieta może, czego nie może. Mimo faktu, że jedna trzecia majątku należy się kobiecie, to jednak w średniowieczu była ona całkowicie podporządkowana mężczyźnie⁸. Św. Tomasz z Akwinu twierdził, że „kobieta należy do wadliwych, nieudanych płodów natury [...]”⁹.

W życiu średniowiecznej kobiety dużą rolę odgrywała religia, z jednej strony dawała siłę, z drugiej dogmaty religijne wyznaczały ramy postępowania i zachowań. Przyjął się także obraz kobiety jako kusicielki, która jest siedliskiem grzechu i zła¹⁰.

Kobieta w średniowieczu odgrywała niezwykle ważną rolę w sterowaniu procesami rozwoju kultury duchowej społeczeństwa. Na poparcie tego twierdzenia można przytoczyć przynajmniej dwa argumenty:

- *po pierwsze*, kobieta była bardziej wykształcona od mężczyzny. Wielkie dwory dawały kobiecie możliwość rozwoju duchowego, możliwość zajęcia się kształceniem swego umysłu, lekturą. Kobiety na dworach miały możliwość ściągania poetów, śpiewaków, kleryków;
- *po drugie*, cecha czyniąca kobietę bliską poetom wypływała z właściwości jej psychiki. Kobieta będąc z natury bardziej czuła na subtelne przejawy życia psychicznego, z większym upodobaniem obcowała z wrażliwymi poetami niż z niezbyt okrzęsanyymi rycerzami. Kobiety stały się sprężyną rozwoju wszelkiego rodzaju sztuk, przede wszystkim poezji. Stanowiły dla poetów wdzięczny temat.

Zatem w wielkich dworach feudalnych zyskała kobieta nowe, dobrze przystosowane do jej wewnętrznych właściwości zadania, dzięki którym niezwykle wyraźnie zaznaczyła swe uczestnictwo w duchowej kulturze Europy¹¹

7 I. Biezuńska-Małowist, *Kobiety Antyku. Talenty, ambicje, namiętności*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1993, s. 23.

8 *Kronika kobiet*, M.B. Michalik (red.), Wydawca Kronika, Warszawa 1993, s. 143, 163.

9 M. Sokołowska, *Rozdeptane na chwałę bożą*, Gdańsk 1995, s. 43.

10 J. Plakwicz, *O czarownicach według Eriki Jong*, „Literatura na świecie” 1998, nr 4, s. 196 i n.

11 K. Pospiszył, *Psychologia kobiety*, „Biblioteka problemów”, t. 248, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1986, s. 206–207.

Również renesans zawiera wizerunek kobiety podporządkowanej całkowicie mężczyźnie. Jednakże pani domu ma szerszy zakres obowiązków i więcej władzy, gdyż mąż powierza jej część swoich obowiązków. Pojawia się ideał kobiety wykształconej. Jest on mocniej eksponowany aniżeli w samym okresie średniowiecza. Zaczynają się tworzyć powiązania gospodarcze, polityczne, towarzyskie. Włochy należały do krajów, w którym kobiety odznaczały się solidnym wykształceniem¹².

Mimo tego wśród filozofów i teologów panowało przekonanie, że kobiety to naczynia słabsze, które nie mają tak silnego jak mężczyzna kośćca moralnego, nie dorównują mężczyźnie. Wobec tego kobieta powinna podlegać mężczyźnie ze względu na sam sposób jej stworzenia¹³.

Jeden z filozofów Hume twierdził, że *niższość i słabość kobiety są nieuleczalne*. Mimo tych poglądów, dodam, że Hume w swych poglądach na temat niższości kobiet nie był w tym okresie odosobniony, to właśnie filozofowie przyczynili się do rozwoju ruchu wyzwolenia kobiet, poprzez otwarte wyrażanie ideałów wolności i równości¹⁴.

Kwestie dotyczące kobiet były również rozważane na zjazdach szlachty różnowierczej. Dyskutowano tam między innymi o małżonkach wierzących, rodzinach wierzących, niewiastach, wdowach i pannach zborowych na rozwodach małżeńskich (synod odbywający się w Bełżycach w 1569 roku)¹⁵.

W baroku i w oświeceniu niewiele zmienił się stereotyp kobiety. Aristokracja ceniła wizerunek wspaniałej damy, natomiast mieszczaństwo preferuje obraz doskonałej gospodyni. Nadal wzrasta rola wykształcenia. Dzięki wykształceniu kobiety stają się bardziej niezależne, podejmują pracę zawodową¹⁶.

Romantyzm, okres walk narodowo-wyzwoleńczych, przyniósł nowy typ kobiety – towarzyszki, odrodzicielki¹⁷. Jednakże nie przyniósł ro-

12 T. Rojek, *Damy, rycerze i dżinsy*, Wydawnictwo Nasza Księgarnia, Warszawa 1985, s. 221.

13 M. Bogucka, *Białogłowa w dawnej Polsce. Kobieta w społeczeństwie polskim w XVI–XVIII wieku na tle porównawczym*, Wydawnictwo Trio, Warszawa 1998, s. 116.

14 E. Domańska, *Historia feminizmu i feministyczna historia*, „Odra” 1994, nr 7–8, s. 23.

15 *Akta synodów różnowierczych*, t. 2: 1560–1570, M. Sipayłło (red.), Wydawnictwo UW, Warszawa 1972, s. 223.

16 E. Rudzki, *Damy polskie XVIII wieku*, Wydawnictwo Veni, Warszawa 1997, s. 75.

17 K. Mrozowska, *Kobiety polskie w nauce i w oświacie*, [w:] *Kobiety polskie*, E. Konecka (red.), Warszawa 1986, s. 250.

mentyzm wiele zmian w samym stereotypie kobiety. Dał jej nadzieję, że niedługo będzie mogła realizować swoje ambicje i marzenia. U kobiet pojawia się tendencja do buntu, oporu przeciw „naturalnemu porządkowi rzeczy”. Zaczyna intensywnie rozwijać się ruch emancypacyjny. Ówczesne emancypantki (feministki¹⁸) walczą o prawo do wykształcenia i prawo do pracy, chcą uniezależnić się od mężczyzn. Powoli taka możliwość zaczęła istnieć¹⁹.

Z literatury okresu pozytywizmu wyłania się obraz ówczesnej kobiety – emancypantki. W dworach nie istniało niebezpieczeństwo „odczłowieczenia” kobiet. Podział ról na kobiece i męskie wydaje się całkowicie uzasadniony (E. Orzeszkowa, *Nad Niemnem*). Pewne obyczaje zagrodowców zapewniają kobietom nie tylko liczne obowiązki, ale i takie samo poczucie wartości, i taki sam szacunek jak mężczyznom. Pojawia się zespół pragnień i tęsknot dość staroświeckich: być docenianą przez środowisko, służyć mu w miarę swoich sił, a przy tym zaznawać szczęścia małżeńskiego u boku mężczyzny dorodnego, zdrowego, dzielnego, rycerskiego, energicznego, zarazem czułego i delikatnego. Mężczyzny, przy którym można się poczuć bez ujmy – „słabą płcią”. Zaprezentowany ideał kobiety z *Nad Niemnem* nie ma wiele wspólnego z postulatami ówczesnych emancypantek, buntowniczych, niespokojnych i naruszających ograniczenia

18 Współczesny ruch feministyczny narodził się w latach 60 XX wieku w Stanach Zjednoczonych, a następnie przeniósł na grunt europejski, choć załóżków feminizmu należy szukać dużo wcześniej, na przykład w powstałym na początku XX wieku ruchu sufrażystek w Wielkiej Brytanii i Stanach Zjednoczonych. Feminizm nie reprezentuje konkretnej doktryny politycznej, poszczególne jego nurty znacznie różnią się od siebie. Główną ideą feminizmu jest równość politycznych i społecznych praw kobiet i mężczyzn. U podstaw feminizmu leży przekonanie o panującej od wieków dominacji mężczyzn nad kobietami, opartej na różnicach fizjologicznych, które doprowadziły do tradycyjnego podziału pracy i nałożenia na kobiety obowiązku wychowywania dzieci. Polityka prowadzona przez feministki obejmuje szeroki zakres celów politycznych, od kampanii na rzecz równości szans i zaprzestania praktyk dyskryminacyjnych, po żądanie podjęcia przez państwo akcji afirmatywnej lub pozytywnej dyskryminacji. Zagadnienia te najczęściej promowane są przez odpowiednie grupy nacisku. Feminizm wywarł również ogromny wpływ na różne dyscypliny naukowe, nawet powstanie nowych dyscyplin, takich jak feministyczna teoria polityczna, feministyczna krytyka literacka czy nawet feministyczna myśl prawna. D. Robertson, *Słownik polityki*, Wydawnictwo Sic!, Warszawa 2004, s. 114–115.

19 B. Tryfan, *Dylematy emancypacji*, Instytut Wydawniczy Związków Zawodowych, Warszawa 1989, s. 70.

obyczajowe. *Lalka* i *Emancypantki* Prusa (zwłaszcza ta ostatnia) to dwie kolejne powieści, które dają nam obraz współczesnych kobiet. Sam Autor uznawał doniosłość spraw kobiet, podobnie jak niemal wszyscy pozytywiści warszawscy, ale nie zgadzał się z pozytywistycznymi hasłami emancypacyjnymi. Sądził, że w nawoływaniu kobiet do wykonywania zawodów męskich kryje się niebezpieczeństwo dla życia rodzinnego i dla powołania kobiety do roli matki. Hałaśliwe slogany feministek były traktowane przez pisarza w sposób drwiący²⁰.

Dla XX wieku charakterystyczne stało się hasło: *Kształcąc mężczyznę – kształci się jednostkę, kształcąc kobietę – kształci się rodzinę*. Ze względu na swobodny dostęp do nauki wiele kobiet kończy studia wyższe, zdobywa solidne wykształcenie. Natomiast sama sprawa małżeństw, ich zawierania, podziału obowiązków w większym stopniu staje się przynależącą do sfery prywatnej, czy intymnej małżonków. Ludzie dobierają się pod względem równości, ważne jest dopasowanie emocjonalne²¹. Współcześnie widoczna jest duża aktywizacja zawodowa kobiet, nabiera na ostrości ochrona pracy kobiet²². Wysoki poziom aktywizacji zawodowej kobiet i ugruntowane w społeczeństwie przekonanie o pełnej ich przydatności w pracy zawodowej od wielu lat traktowane jest jako zjawisko normalne. Coraz więcej kobiet legitymuje się wysokimi kwalifikacjami zawodowymi, sukcesywnie rośnie liczba kobiet na odpowiedzialnych stanowiskach. Umacnia się też powoli liczba kobiet na arenie życia politycznego. Wyraźne jest zjawisko późnego macierzyństwa, gdyż młode kobiety realizują się zawodowo²³. Na skutek zastanych stereotypów akceptacja społeczna aktywności zawodowej kobiet nie jest równoznaczna z akceptacją tego zjawiska przez rodzinę²⁴.

Współcześnie (XX/XXI wiek) pojawia się potrzeba „nowego kontraktu płci”. Wynika ona z faktu, iż obecnie podziały na sferę męską

20 J. Bachórz, *Pozytywizm. Podręcznik dla szkół ponadpodstawowych*, Wydawnictwo Stentor, Warszawa 2000, s. 129–130, 155–156.

21 B. Tryfan, *Dylematy emancypacji...*, *op. cit.*, s. 70 i n.

22 Z. Dybowska, *Prawna ochrona pracy kobiet, młodocianych i niepełnosprawnych – poradnik pracodawcy*, Wydawnictwo Ośrodek Doradztwa i Doskonalenia Kadry, Gdańsk 1998, s. 9.

23 A. Titkow, *Szklany sufit. Bariery i ograniczenia karier kobiet. Monografia zjawiska*, Wydawnictwo Instytut Spraw Publicznych, Warszawa 2003, s. 174.

24 U. Jackowiak, *Sytuacja pracownicza kobiet*, Wydawnictwo Prawnicze Lex, Gdańsk 1994, s. 8.

„publiczną” i kobietą „prywatną” zostały zakwestionowane. Dawne relacje nie są już akceptowalne i nie są możliwe do dalszego utrzymania. Zmiany nastąpiły w obrębie ról pełnionych przez kobiety, które w znacznym większym stopniu niż wcześniej zaczęły uczestniczyć w życiu publicznym. Niezbędne jest zrównanie sytuacji prawnej obu płci: kobiety i mężczyźni muszą nabyć umiejętności potrzebne do funkcjonowania w sferze publicznej i w sferze prywatnej na zasadzie równouprawnienia, co powinno przełożyć się także na prawodawstwo, musi istnieć wola polityczna wprowadzenia zmian²⁵.

Istnieją różnice pomiędzy stereotypami dotyczącymi kobiet, tym samym ich prawami pomiędzy Europą, Ameryką a państwami islamskimi. Te ostatnie są postrzegane jako naruszające prawa kobiet. Jednakże trzeba mieć na uwadze różne punkty widzenia. Muzułmanki w przeważającej większości nie zauważają braku równości płci. W przeciwieństwie do opinii Amerykanek krytykujących świat islamu głównie za nieszanowanie praw kobiet, muzułmanki nie wskazują na nierówność płciową jako podstawową wadę swoich społeczeństw. Zarówno kobiety, jak i mężczyźni w badanych krajach muzulmańskich narzekali zgodnie na brak jedności między muzulmanami, ekstremizm i polityczną korupcję, „nierówność płci” pojawiała się rzadko. Oczywiście głosy muzulmank zależą nie tylko od kraju zamieszkania, ale i od miejsca zamieszkania: wieś jawi się jako konserwatywna, miasta są bardziej liberalne. Dla kobiet z terenów wiejskich religia ma większe znaczenie aniżeli emancypacja. Muzułmanie bardziej niż ludzie Zachodu doceniają tradycyjną rolę kobiet jako żon i matek. Jeden z nurtów feminizmu muzulmańskiego pracuje nad dowartościowaniem tradycyjnych ról płciowych. Feminizm zachodni w swoim głównym nurcie, zdeprecjonował tradycyjne role kobiece, niejako przyjmując męski punkt widzenia. Zachodnie emancypantki postawiły na podbój męskich pozycji i zawodów. Kobiety Zachodu nie mogą uwierzyć w zadowolenie muzulmańskich gospodyń domowych. Co ciekawe wiele muzulmank dezaprobuje sposób, w jaki kobiety są traktowane w zachodnich społeczeństwach²⁶.

25 M. Fuszera, *Nowy kontrakt płci?*, [w:] *Kobiety w Polsce na przelomie wieków. Nowy kontrakt płci?*, M. Fuszera (red.), Wydawnictwo Instytut Spraw Publicznych, Warszawa 2002, s. 8.

26 B. Pasomonik, *Rola płci w integracji europejskich muzulmanów*, Wydawnictwo NOMOS, Kraków 2013, s. 226–227.

II

Stygmatyzacja ze względu na płć związana jest z licznymi stereotypami dotyczącymi kobiet. Poniżej dokonano charakterystyki najważniejszych stereotypów.

2.1. Stereotyp niepłodności kobiecej

Modna jest teza, że ekonomie mają swoją płć. Ta płć ekonomiczna jest męska – kiedy mowa o wyższych zarobkach, gospodarowaniu budżetem, czy alimentach. Płć ekonomii jest również żeńska – wtedy mowa jest o biedzie. Nie tylko ekonomia ma swoją płć i na jej tle dochodzi do dyskryminacji między mężczyznami a kobietami. Mamy stereotyp niepłodności, który tkwi po stronie kobiety (winna jest kobieta). To kobieta jest odpowiedzialna za brak dzieci i winiona za niepłodność. Tak jest również współcześnie. Wśród przyczyn braku potomstwa oponenci *in vitro* wyliczają stosowanie antykoncepcji hormonalnej, wczesny wiek inicjacji seksualnej i zbyt późną gotowość na założenie rodziny, nawet chodzenie w krótkich spódnicach. Zatem w tym stereotypie kobieta jawi się jako niemoralna i karą za grzech jest bezdzietność. W prawdzie literatura naukowa potwierdza wpływ stylu życia i czynników środowiskowych na niepłodność (dla przykładu nieleczone zakażenie chłamydią, przewlekłe infekcje układu moczowego), to jednak obwinianie tylko i wyłącznie kobiety za niepłodność wydaje się nieporozumieniem. Niepłodność w równym stopniu wynika ze zdrowia mężczyzny. Przyczyn niepłodności należy upatrywać także w braku edukacji seksualnej w szkole, która by odpowiadała określonym standardom. Za niepłodność odpowiedzialny jest także styl życia, który wynika ze zmian zachodzących we współczesnym świecie, jednakże dotyczy on w równym stopniu mężczyzn i kobiet. Jednakże nawet w samych ośrodkach leczenia niepłodności kobiety mogą się dowiedzieć, że niepłodność to ich wina i problem. Również za dyskryminujące kobiety można uznać same debaty nad ustawą o leczeniu niepłodności, propozycje zapisu wieku kobiety, do którego może korzystać z *in vitro*. Natomiast mężczyzna może zawsze zostać ojcem bez względu na wiek. Zatem i ustawodawca miał zakusy powrotu do starych teorii, że kobieta jest po stronie natury i to natura wyznacza jej miejsce w społeczeństwie. Mężczyzna tworzy kulturę i dzięki niej może się nie martwić o swój wiek biologiczny. Zadaniem kobiety jest prowadzić dom, w innym przypadku

jest kobietą niepełną, wręcz wybrakowaną. Bycie matką to silny element narracji tożsamościowej znacznej części kobiet w naszej kulturze²⁷. W kulturze bardzo dobrze utarł się stereotyp, który mówi, że kobieta to matka, dziewczynka to przyszła matka. Zdanie sobie sprawy z niemożności zajścia w ciążę powoduje, że macierzyński element biografii wysuwa się na plan pierwszy, staje się centrum tożsamości, destabilizuje kobiecą tożsamość. Na rynku ról jest mało propozycji dla kobiet, trudności w staniu się matką zmuszają kobietę do wycofania się i zwątpienia w swoją kobiecość²⁸.

W społeczeństwie wykształcił się „nakaz macierzyństwa”, uwarunkowany kulturowo. W związku z tym nakazem status kobiety jest w gruncie rzeczy nadal określany w terminach odnoszących się do życia rodzinnego. Rola kobiety w dużej mierze jest definiowana poprzez jej dzieci. Zatem macierzyństwo jest ważnym elementem postrzegania siebie przez kobietę zamężną, stanowi jeden z elementów składających się na jej rolę kobiecą oraz identyfikację z własną płcią. Zgodnie z tradycyjną obyczajowością, uznaje się jeden rodzaj roli kobiecej, tylko jeden sposób realizowania się w życiu – bycie matką i żoną (oczywiście współczesne ruchy kobiece, feminizm, gender zasadniczo wpływa na zmianę owego tradycyjnego stereotypu). Wedle nurtu tradycyjnie zakorzenionego w społeczeństwie rodzicielstwo uważane jest za główną cechą normalnej kobiety. Kobiety pragnące uchodzić za normalne podlegają obowiązkowi bycia matką, czyli są adresatem nakazu macierzyństwa²⁹.

2.2. Stereotyp postrzegania kobiet jako biologicznie niedoskonałych mężczyzn

Nie tylko religia wywyższa mężczyzn. Wedle różnych przekazów religijnych kobiety są gorsze moralnie, intelektualnie, nawet fizycznie. Identyfikacyjny schemat dominował w nauce od momentu jej powstania. Jest obecny, choć zaszły zmiany, do dziś w pytaniach stawianych przez nauki społeczne i ścisłe, dla przykładu przez biologię. Arystoteles wierzył, że mężczyzna

27 M. Radkowska-Walkowicz, *Doświadczenie in vitro. Niepłodność i nowe technologie reprodukcyjne w perspektywie antropologicznej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2013, s. 76–79.

28 *Ibidem*, s. 80.

29 I. Przybył, *Konstruowanie tożsamości „potencjalnej” przez niepłodne kobiety*, [w:] *Kłopoty z tożsamością*, M. Golka (red.), „Człowiek i Społeczeństwo”, t. XXVI, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań 2006, s. 284–285.

i kobieta mają się do siebie jak forma do materii. Stroną aktywną jest mężczyzna, natomiast kobietę zaliczył do strony biernej. Mężczyzna dostarcza motywu i siły formułującej, kobieta materiału, który ma być formowany. Mężczyzna daje duszę, kobieta ciało. Arystoteles potraktował kobiety jako surowiec. Arystoteles przyznał mężczyźnie wyższy stopień inteligencji i duchowości. Arystoteles w swoich rozważaniach odniósł się także do kryterium płci/czynników, które o płci decydują. Wierzył, że zarówno mężczyźni, jak i kobiety produkują substancje prokreatywne. Menstruacyjna krew kobiet porównywana była do niedoskonałego nasienia. Co ciekawe teorie na temat rozwoju płci zebrane zostały pod koniec XIX wieku w brytyjskim dziele pt. *Ewolucja płci*. W owym dziele stwierdzono, że mężczyzna jest w wyższym stadium rozwoju fizjologicznego aniżeli kobieta. Kobietę określono wprost jako biologiczny przypadek mężczyzny, którego rozwój został zahamowany. Przyjęto, że sama płęć zdeterminowana jest stopniem organizacji potomka. Im zdrowsza była matka i im bardziej żywotne dziecko, tym większe prawdopodobieństwo jego rozwoju w lepszego, nadrzędnego osobnika płci męskiej. Dopiero ostatnio omawiany stereotyp został zakwestionowany i przewyżniony. Okazało się, że kobiety nie są błędem w programie kosmicznego, biologicznego komputera. Istnieją specjalne geny determinujące powstawanie jajników, które są niezbędne do kontynuowania rozwoju żeńskiego. Ponadto sam fakt, że istnieje nieprzerwana linia informacji genetycznych przekazywanych przez wieki z kobiety na kobietę, bez których żaden embrión nie mógłby się rozwinąć, jest ostatecznym zaprzeczeniem starej tezy, że kobiety są niedokończonymi mężczyznami. Trzeba pamiętać także i o tym, że w „starszych kulturach bogiń”, które istniały około pięciu tysięcy lat temu, sama identyfikacja rodzinna, jak również wszelka własność, dziedziczone były w linii żeńskiej. Dziedziczenie w linii żeńskiej wciąż spotykane jest w niektórych kulturach. Jako przykład można podać judaizm³⁰.

2.3. Stereotyp modelu rodziny oparty na słabszej pozycji kobiety

Kobiety i mężczyźni nadal w różnym stopniu opowiadają się za poszczególnymi modelami życia rodzinnego. Wśród mężczyzn częściej niż wśród

³⁰ J. Borysenko, *Księga życia kobiety. Ciało, psychika, duchowość*, tłum. S. Pikiel, Wydawnictwo GWP, Sopot 2012, s. 25–29.

kobiet znajdujemy zwolenników tradycyjnego modelu rodziny. Wśród kobiet wielkim poparciem cieszą się małżeństwa partnerskie. Te ostatnie znacznie rzadziej popierane są przez mężczyzn, choć trzeba przyznać, że współcześnie popularność małżeństw partnerskich rośnie wśród kobiet i wśród mężczyzn³¹. Procesom aktywizacji zawodowej kobiet towarzyszyły zmiany w poglądach na temat społecznej roli kobiety. Wraz z zaakceptowaniem pracy zawodowej kobiet można zaobserwować zmianę poglądów na temat roli kobiety w życiu zawodowym i rodzinnym. Na przemiany znaczenia pracy w życiu kobiety i rodziny należy patrzeć przez pryzmat uwarunkowań społeczno-ekonomicznych, które rozpoczęły się w latach dziewięćdziesiątych. Nastąpił wtedy szybki wzrost aspiracji edukacyjnych, zmiana sytuacji na rynku pracy, obniżenie poziomu życia wielu rodzin, konieczność pracy zarówno kobiety jak i mężczyzny. Czynniki oddziaływania na modyfikację postrzegania roli kobiety stały się także informacje i wzory krajów zachodnich, które wpłynęły na Polskę³², następnie członkostwo Polski w Unii Europejskiej i konieczność dostosowania polskiego prawa do przepisów unijnych.

Kluczem do zrozumienia cech narodowej psychiki stała się pozycja *kobiety – matki* w rodzinie. Specyficzna dla każdego narodu droga historycznego rozwoju wyciska swoje piętno na dwóch płaszczyznach funkcjonowania rodziny: na stopniu nasilenia poszczególnych funkcji oraz na pozycji, jaką zajmuje w rodzinie ojciec i matka. W kulturach preferujących funkcje ekspresyjne stosunkowo wysoką pozycję zajmują kobiety, natomiast w tych nastawionych na funkcje instrumentalne występuje niemal całkowita dominacja mężczyzny³³.

Przeprowadzone wśród kobiet, głównie matek badania wykazały, że badane kobiety – matki funkcjonują głównie w partnerskim modelu związku małżeńsko-rodzinnego. Na zmiany dokonujące się w polskich rodzinach wpływają w dużym stopniu czynniki zewnętrzne. Do tych ostatnich można zaliczyć zmiany w traktowaniu pracy zawodowej i stylu spędzania wolnego czasu. Kobiety, które funkcjonują w związkach małżeńsko-rodzinnych, starają się wzmacniać wszystkie pozytywne aspekty

31 M. Fuszera, *Zmiany świadomości kobiet w Polsce w latach dziewięćdziesiątych*, [w:] *Kobiety w Polsce na przełomie wieków...*, op. cit., s. 19.

32 B. Balcerzak-Paradowska, *Rodzina i polityka rodzinna na przełomie wieków*, Wydawnictwo Instytut Pracy i Spraw Socjalnych, Warszawa 2004, s. 58–59.

33 K. Pospiszył, *Psychologia kobiety...*, op. cit., s. 216–217.

codziennej egzystencji. Ich celem jest podtrzymywanie dobrych relacji w rodzinie. Kobiety w większości deklarowały, że odpowiada im model ich życia małżeńsko-rodzinnego. Kobiety starają się być na bieżąco z aktualnymi wydarzeniami, które mogą bezpośrednio lub pośrednio ich dotyczyć. Badanie pokazało, że kobiety proporcjonalnie podzieliły się na te, które starają się poznać aktualne trendy dotyczące traktowania kobiet, i te, którym ta wiedza nie jest na razie potrzebna w codziennym życiu rodzinnym. W związku z przemianami społeczno-kulturowymi kobiety stały się coraz bardziej aktywne zawodowo. Ponadto kobiety mają świadomość swojego powołania macierzyńskiego, jednak intuicyjnie wyczuwają, że w ich naturze tkwią możliwości rozwoju nie tylko w roli matki, ale także ich kobiecości. Kobiety doskonale łączą w wypełnianiu swoich obowiązków wychowawczych cechy matki i naturę kobiety³⁴. Oczywiście dla funkcjonowania rodziny, rozwoju modelu związków małżeńskich opartych na partnerstwie, rozwoju kobiecości ważna jest rola mężczyzny, ojca³⁵.

2.4. Stereotyp braku agresji seksualnej kobiet

Od wieków w społeczeństwach, także w środowiskach akademickich utarł się stereotyp, że kobieta może występować tylko w charakterze ofiary, natomiast kobieta nie stosuje przemocy, nie jest agresywna w sferze seksualnej. Agresja seksualna kobiet w świadomości społecznej uważana jest za zjawisko rzadkie, nietypowe i niepowodujące negatywnych konsekwencji u ofiar. Sceptycyzm ten obrazuje między innymi fakt, iż stereotypowymi cechami kobiet są między innymi nieporadność czy nieumiejętność zastosowania agresji seksualnej wobec mężczyzny czy dziecka. Kobiety agresywne seksualnie są lekceważone. Sytuacja ta stanowi odzwierciedlenie tendencji panującej wśród badaczy, którzy zajmują się badaniem zachowań agresywnych mężczyzn, uznając, że jest to zjawisko typowo męskie. W literaturze zwraca się także uwagę na fakt, iż statystyki dotyczące wiktymizacji mężczyzn przez kobiety były w literaturze

34 Badania zostały przeprowadzone i przeanalizowane przez M. Zakrzewską. Patrz M. Zakrzewska, *Rola wychowawcza matki w edukacji domowej*, Oficyna Wydawniczo-Poligraficzna „Adam”, Warszawa 2013, s. 293–301.

35 Szeroko na ten temat P. Zakrzewski, *Rola wychowawcza ojca w edukacji domowej*, Oficyna Wydawniczo-Poligraficzna „Adam”, Warszawa 2013, s. 219.

zatajane. Działo się tak z uwagi na ich niezgodność z powszechnie uznanym wizerunkiem kobiety oraz jej roli w społeczeństwie, także z obrazem mężczyzny jako osoby dominującej, asertywnej i agresywnej. Mit mówiący o tym, że kobiety nie mogą być agresywne seksualnie względem dorosłych mężczyzn, wspierany jest przez liczne stereotypy i błędne przekonania istniejące w świadomości społecznej. Główny stereotyp odnoszący się do aktywności seksualnej dotyczy ograniczenia i kontrolowania wszelkiej aktywności przez kobietę, a zarazem uznawania, że do mężczyzny należy inicjowanie kontaktu seksualnego. Badania dowodzą, że kobiety, inicjując kontakt seksualny, mogą używać zarówno strategii negatywnej, jak i pozytywnej, analogicznie jak mężczyźni. Kontrowersje na temat seksualności kobiet dotyczą także przekonania, że kobieta nie ma odpowiednich gabarytów, siły oraz zdolności, aby fizycznie zmusić mężczyznę do kontaktu seksualnego. Badacze udowodnili, iż korzystając z pomocy innych ludzi, używając broni lub zastraszających taktyk, kobiety są w stanie zmusić mężczyznę do kontaktu seksualnego. Udowodniono, że kobiety mogą także być sprawcami molestowania seksualnego dzieci³⁶.

Role sprawcy i ofiary nie są równo rozdzielone pomiędzy kobiety i mężczyzn. Różnice płciowe można obserwować także pod względem najczęściej stosowanych strategii przymusu, typów przymusu, którym poddaje ich agresor, i siły urazu spowodowanego wiktyimizacją. Sami zwolennicy ujęcia socjokulturowego upatrują źródeł agresji seksualnej w tkance społecznej, w samym sposobie definiowania relacji między płciami. Ta perspektywa jest rozwijana przez feministki, które twierdzą, że wbudowana w wiele społeczeństw różnica między mężczyznami i kobietami tworzy doskonały grunt dla agresji seksualnej. Feministki argumentują, że należy poświęcić szczególną uwagę zjawisku agresji seksualnej kobiet, by zrekompenzować im długie lata zaniedbania³⁷.

Oczywiście mając na uwadze opisany stereotyp trzeba także pamiętać o tym, że to kobiety bardzo często padają ofiarą przemocy domowej. Nie wolno tego negować. Przemoc wobec kobiet nie jest stereotypem, tylko faktem, który wpisuje się w nasze społeczeństwo. W krajach europejskich

36 A. Furtacz, *Psychologiczna charakterystyka kobiet agresywnych seksualnie*, [w:] *Dziecko jako ofiara przemocy*, B. Gulla, M. Wysocka-Pleczyk (red.), Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2009, s. 100–101.

37 *Ibidem*, s. 105–108.

zdarza się to od 20% do 50% przypadków. W grupie wiekowej 15–44 lat przemoc domowa jest najczęstszą przyczyną śmierci – plasuje się przed chorobami nowotworowymi, wypadkami drogowymi i wojną. Wyniki wiktymizacyjnych badań nad przemocą w Polsce przeprowadzone w 2004 roku wykazały, że w Polsce niemal co trzecia kobieta w swym dorosłym życiu, po ukończeniu 16 roku życia doznała przemocy fizycznej, co szosta przemocy seksualnej; 18% kobiet doświadczyło przemocy fizycznej lub seksualnej w dzieciństwie. Zaledwie 59% kobiet nie spotkało się z żadną formą przemocy ze strony mężczyzn. Niemal co szosta kobieta stała się w dorosłym życiu ofiarą przemocy ze strony swego partnera. Najczęściej była to przemoc fizyczna, zdarzały się przypadki zgwałcenia lub usiłowania zgwałcenia, zmuszania do zachowań seksualnych z udziałem innej osoby. Obok przemocy fizycznej i seksualnej należy wyróżnić przemoc psychiczną oraz ekonomiczną. Przemoc wobec kobiet stanowi poważny problem prywatny, społeczny, polityczny. Społeczne koszty zjawiska przemocy domowej wobec kobiet są widoczne w sferze zdrowia, zatrudnienia i wymiaru sprawiedliwości. Przemoc wobec kobiet narusza prawa człowieka i podstawowe wolności³⁸.

W społeczeństwie funkcjonują określenia: „prawdziwa kobieta”/„prawdziwy mężczyzna”. Wyrażenie „prawdziwa kobieta” skonstruowane jest w opozycji do wyrażenia „prawdziwy mężczyzna”. Owa opozycja odsyła nas do relacji między płciami i światem. Sytuacja jest paradoksalna, gdyż sprawy należące do sfery kultury zmieniają się w naturę. Skutkiem tego jest ustanowienie odmiennych standardów i wymogów względem każdej płci. Przyjęte jest, że to mężczyzna działa w sferze publicznej, dla kobiety została zarezerwowana sfera prywatna. Do dnia dzisiejszego wiele zawodów, które przez wieki były zarezerwowane dla mężczyzn nie znajduje swojego odpowiednika żeńskiego. Tego rodzaju sytuacje nie pozostają bez wpływu na relacje między kobietą a mężczyzną w przestrzeni prywatnej. Pracy domowej kobiet nie traktuje się jako pracy. Ten stan jest określane, czasami dość sarkastycznie, że kobieta „siedzi w domu”. Istnieje silny związek przemocy symbolicznej z przemocą fizyczną. Przewaga fizyczna mężczyzn nad kobietami jest podkreślana w społeczeństwie. Wobec tego, w sytuacjach konfliktowych, kobiety postrzegając siebie jako słabsze, nie

38 I. Wiciak, M. Baranowska, *Wybrane patologie społeczne. Uwarunkowania, przejawy, profilaktyka*, Wydział Wydawnictw i Poligrafii Wyższej Szkoły Policji w Szczytnie, Szczytno 2009, s. 21–23.

stawiają czoła swemu prześladowcy, tylko wycofują się lub zajmują pozycje obronne. Przemoc symboliczna jest nieuświadomiona, a ofiara przemocy nie potrafi wyjść poza schematy utwierdzające dominację i sankcjonujące przemoc. Kobiety nie walczą z agresywnym partnerem, bo wydaje im się, że w ten sposób sprzeniewierzyłyby się swojej roli³⁹.

2.5. Stereotyp prowokacji jako wyzwalacza gwałtu

Najbardziej rozpowszechnionym stereotypem na temat gwałtu jest prowokacja. W myśl tego stereotypu ofiara zachowuje się prowokująco i lekkomyślnie, czym doprowadza sprawcę do przekroczenia granicy wytrzymałości, gdzie już w pewnym momencie mężczyzna nie może się zatrzymać. Często wśród samych sędziów, adwokatów, prokuratorów pojawia się dylemat na temat tego kto jest rzeczywistą ofiarą gwałtu. Na sali sądowej podkreśla się, że to kobieta często łamie normy płciowe, jej wcześniejsze życie seksualne, przebywanie w nieodpowiednim towarzystwie czy spożywanie alkoholu wpływa na zachowanie sprawcy i obciąża kobietę. Ekspersi obciążają kobiety odpowiedzialnością, definiując ich sprawczość w sposób nieuwzględniający ograniczeń społecznych i kulturowych. Feminizm wpłynął na sam sposób postrzegania gwałtu. Feministki zaangażowane w działalność na rzecz ofiar definiują gwałt nieco inaczej niż prawnicy czy seksuolodzy. Feministki postrzegają gwałt w kontekście patriarchy, w którym nie chodzi tylko o seks, ale w głównej mierze chodzi o władzę. W ujęciu feministycznym przemoc seksualna wobec kobiet służy męskiej dominacji. Wykładnia takiego podejścia do gwałtu jest rozpowszechniona w środowiskach feministycznych w Polsce, i w Stanach Zjednoczonych. Wśród polskich aktywistek dominuje postrzeganie gwałtu w kontekście przemocy i kontroli. Gwałt jest ograniczeniem sprawczości kobiet. Kobiety zajmujące się pomocą ofiarom rozumieją gwałt jako akt przemocy. Za tym aktem przemocy stoi kultura patriarchalna. Feministki/aktywistki są zdania, że kobieta ma prawo do autonomii seksualnej, czyli do powiedzenia „nie” bez względu na sytuację. Feministki/aktywistki podważają twierdzenie, że mężczyźni nie są w stanie opanować pożądania. Nie dzielą ofiar na godne i niegodne ochrony. Podkreślają cierpienie kobiet w czasie gwałtu, powstanie traumy. Co

³⁹ I. Przybek-Czuchrowska, *Kobięca trauma w świetle badań struktury rodziny, pochodzenia i rodziny własnej*, „Nowiny Lekarskie” 2010, nr 79, s. 33–34.

więcej feministki/aktywistki, działające na rzecz praw kobiet, nie definiują sprawczości w kategoriach winy i odpowiedzialności⁴⁰.

W wyniku przeprowadzonych rozważań stwierdzam, iż eliminacja stereotypów opartych na płci to podstawa osiągnięcia równości kobiet i mężczyzn. Współcześnie stereotypy odgrywają mniejszą rolę, jednakże niektóre z nich dość mocno zakorzeniły się w polskim społeczeństwie i wpływają na sytuację kobiety, wyznaczając jej funkcje w społeczeństwie, takie jak funkcja rozrodcza, opiekuńcza, czy funkcja wychowawcza. Prawo dąży do eliminacji stereotypów i zapewnienia równości między mężczyznami i kobietami. Jako przykład można podać *Europejską Kartę Równości Kobiet i Mężczyzn w Życiu Lokalnym*⁴¹, która odwołuje się w części „Zasady” do stereotypów:

Eliminacja stereotypów opartych na płci jest podstawą osiągnięcia równości kobiet i mężczyzn. [...]

Włączając kwestie płci do wszystkich działań samorządów lokalnych i regionalnych konieczne jest promowanie równości kobiet i mężczyzn.

Zgodnie z zamierzeniem twórców Karty władze lokalne i regionalne muszą promować eliminację stereotypów i przeszkód, które przyczyniają się do nierównego statusu kobiet i które mają wpływ na nierówny podział ról pomiędzy kobietami i mężczyznami w życiu politycznym, gospodarczym, społecznym i kulturalnym. Polityka równości płci musi być uwzględniana przy tworzeniu polityki, metod i instrumentów, które wpływają na codzienne życie społeczności lokalnej. Doświadczenie kobiet w życiu lokalnym, warunki życia i pracy, muszą zostać rozpoznane i uwzględnione⁴².

Rozwiązania prawne w zakresie eliminacji stereotypów i zapewnienia równości pomiędzy kobietami i mężczyznami są coraz lepsze, czasami życie codzienne nie nadąża za zmianami prawa.

⁴⁰ A. Kościńska, *Płeć, przyjemność, przemoc. Kształtowanie wiedzy eksperckiej o seksualności w Polsce*, Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2014, s. 169–231.

⁴¹ *Europejska Karta Równości Kobiet i Mężczyzn w Życiu Lokalnym*, oprac. Rada Gmin i Regionów Europy, www.ccre.org/img/uploads/piecesjointe/filename/charte_egalite_pl.pdf (dostęp: 3 lipiec 2015).

⁴² Broszura 1 Dolnośląskiego Kongresu Kobiet z 16 listopada 2013 roku we Wrocławiu.

Bibliografia

- Akta synodów różnowierczych*, t. 2: 1560–1570, Sipayłto M. (red.), Wydawnictwo UW, Warszawa 1972.
- Bachórz J., *Pozytywizm. Podręcznik dla szkół ponadpodstawowych*, Wydawnictwo Stentor.
- Balcerzak-Paradowska B., *Rodzina i polityka rodzinna na przełomie wieków*, Wydawnictwo Instytut Pracy i Spraw Socjalnych, Warszawa 2004.
- Beauvoir de S., *Druga płeć*, tłum. G. Mycielska, M. Leśniewska, Wydawnictwo Czarna Owca, Warszawa 2014.
- Benton T., Craib I., *Filozofia nauk społecznych. Od pozytywizmu do postmodernizmu*, tłumaczył L. Rasiński, Wydawnictwo Dolnośląskiej Szkoły Wyższej Edukacji TWP, Wrocław 2003.
- Biezuńska-Małowist I., *Kobiety Antyku. Talenty, ambicje, namiętności*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1993.
- Bogucka M., *Białogłowa w dawnej Polsce. Kobieta w społeczeństwie polskim w XVI–XVIII wieku na tle porównawczym*, Wydawnictwo Trio, Warszawa 1998.
- Bogucka M., *Gorsza płeć. Kobieta w dziejach Europy od antyku po wiek XXI*, Wydawnictwo Trio, Warszawa 2005.
- Borysenko J., *Księga życia kobiety. Ciało, psychika, duchowość*, tłum. S. Pi-kiel, Wydawnictwo GWP, Sopot 2012.
- Brozura 1 Dolnośląskiego Kongresu Kobiet z 16 listopada 2013 roku we Wrocławiu.
- Domańska E., *Historia feminizmu i feministyczna historia*, „Odra” 1994, nr 7–8.
- Dybowska Z., *Prawna ochrona pracy kobiet, młodocianych i niepełnosprawnych – poradnik pracodawcy*, Wydawnictwo Ośrodek Doradztwa i Doskonalenia Kadr, Gdańsk 1998.
- Dziecko jako ofiara przemocy*, Gulla B., Wysocka-Pleczyk M. (red.), Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2009.
- Eurypides. Tragedie*, tłum. Łanowski J., Warszawa 1989.
- Haris R.J., *Geny czy wychowanie? Co wyrośnie z naszych dzieci i dlaczego*, Wydawnictwo Czarna Owca, Warszawa 1998.
- Jackowiak U., *Sytuacja pracownicza kobiet*, Wydawnictwo Prawnicze Lex, Gdańsk 1994.
- Kobiety w Polsce na przełomie wieków. Nowy kontrakt płci?*, Fuszera M. (red.), Wydawnictwo Instytut Spraw Publicznych, Warszawa 2002.

- Kościańska A., *Płeć, przyjemność, przemoc. Kształtowanie wiedzy eksperckiej o seksualności w Polsce*, Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2014.
- Kronika kobiet*, Michalik B.M. (red.), Wydawca Kronika, Warszawa 1993.
- Mrozowska K., *Kobiety polskie w nauce i w oświacie*, [w:] *Kobiety polskie*, E. Konecka (red.), Warszawa 1986.
- Pasomonik B., *Rola płci w integracji europejskich muzułmanów*, Wydawnictwo NOMOS, Kraków 2013.
- Plakwicz J., *O czarownicach według Eriki Jong*, „Literatura na świecie” 1998, nr 4.
- Pospiszył K., *Psychologia kobiety*, „Biblioteka problemów”, t. 248, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1986.
- Przybył I., *Konstruowanie tożsamości „potencjalnej” przez nieplodne kobiety*, [w:] *Kłopoty z tożsamością*, M. Golka (red.), „Człowiek i Społeczeństwo”, t. XXVI, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań 2006.
- Przybek-Czuchrowska I., *Kobieca trauma w świetle badań struktury rodziny, pochodzenia i rodziny własnej*, „Nowiny Lekarskie” 2010, nr 79.
- Radkowska-Walkowicz M., *Doświadczenie in vitro. Niepłodność i nowe technologie reprodukcyjne w perspektywie antropologicznej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2013.
- Rojek T., *Damy, rycerze i dzinsy*, Wydawnictwo Nasza Księgarnia, Warszawa 1985.
- Robertson D., *Słownik polityki*, Wydawnictwo Sic!, Warszawa 2004.
- Rudzki E., *Damy polskie XVIII wieku*, Wydawnictwo Veni, Warszawa 1997.
- Sokołowska M., *Rozdeptane na chwałę bożą*, Gdańsk 1995.
- Titkow A., *Szklany sufit. Bariery i ograniczenia karier kobiet. Monografia zjawiska*, Wydawnictwo Instytut Spraw Publicznych, Warszawa 2003.
- Tryfan B., *Dylematy emancypacji*, Instytut Wydawniczy Związków Zawodowych, Warszawa 1989.
- Walewski P., *Wojna o płeć*, „Niezbędnik inteligenta” 2015, nr 1: *Bioetyka. Spory na śmierć i życie*, wydanie specjalne „Polityki”.
- Europejska Karta Równości Kobiet i Mężczyzn w Życiu Lokalnym*, oprac. Rada Gmin i Regionów Europy, www.ccre.org/img/uploads/piecesjointe/filename/charte_egalite_pl.pdf (dostęp: 3 lipiec 2015).
- Wiciak I., Baranowska M., *Wybrane patologie społeczne. Uwarunkowania, przejawy, profilaktyka*, Wydział Wydawnictw i Poligrafii Wyższej Szkoły Policji w Szczytnie, Szczytno 2009.

- Zakrzewska M., *Rola wychowawcza matki w edukacji domowej*, Oficyna Wydawniczo-Poligraficzna „Adam”, Warszawa 2013.
- Zakrzewski P., *Rola wychowawcza ojca w edukacji domowej*, Oficyna Wydawniczo-Poligraficzna „Adam”, Warszawa 2013.